

MIŁOŚCI ONA CIĘ NAUCZY...

POPROSTU BĄDŹ

Matko Trzykroć Przedziwna, oto przychodzę do Ciebie – tym razem jednak NIE po to, aby Cię prosić czy złożyć jakiś dar, lecz po to wyłącznie, aby na Ciebie spojrzeć i z radością przypomnieć, żeś moim dzieckiem, a Tyś Matką moją.

Przychodzę, by przez chwilę być z Tobą, Matko moja, i nic nie mówiąc, śpiewać Ci z serca przepelnionego miłością, żeś najdoskonalszym stworzeniem, jakie wyszło z rąk Stwórcy.

Z pełni serca dziękuję Ci, Matko Boża za to, że codziennie czekasz tu na mnie. Za to, że jesteś, że istniejesz; po prostu za to, że jesteś. Maryjo, Córko Boga Ojca, Matko Jezusa Chrystusa, Oblubienico Ducha Świętego – bądź błogosławiona!